# Podkarpackie skarby RPO

**Barbara Kozłowska (BK):** Dzień dobry. Zapraszam państwa na spacer po przepięknym arboretum w Bolestraszycach koło Przemyśla. Co ciekawe, oglądać będziemy nie rośliny, a zabytkowe budynki, przeniesione tu z kilku miejsc Podkarpacia. W ramach projektu *Domy z kulturą* rozebrana została, a po konserwacji ponownie złożona, ale już na terenie ogrodu botanicznego Plebania z Jodłówki. Dwa inne obiekty przeniesione wcześniej zostały zakonserwowane i przystosowane do nowych funkcji, o czym opowiada dyrektor Arboretum Narcyz Piórecki.

**Narcyz Piórecki (NP):**  Stodoła z Ciechanowa była przywieziona już w latach 90. Pełniła funkcję schronu i takiej polowej w galerii, z której czasami korzystaliśmy czy sali. Ale dzięki temu projektowi udało się tutaj zrobić profesjonalną, w sensie wyposażenia, galerię sztuki i w tym momencie artysta z Podkarpacia, pan Stanisław Dziubak pokazuje obiekty z wikliny. Te rzeźby tutaj mamy w galerii i mamy też bardzo ciekawe spojrzenie pana Dziubaka, który z wiklin stworzył piękne pejzaże. Trzeba było też doświetlić światłem dziennym, jeszcze świetliki zostały zrobione od strony północnej. Oświetlenie typowo galeryjne, że można przesuwać światło, ukierunkowywać na dane obiekty. Belki niektóre zostały wymienione i zostały też zakonserwowane produktem, który chroni je przed ogniem.

**BK:** Państwo pierwszy raz w Arboretum?

**Zwiedzająca:** Ja tu byłam 25 lat temu

**BK:** Zwiedziliście wystawę przy wejściu?

**Zwiedzająca:**  Tak bardzo ładna.

**BK:** To dobry pomysł pani zdaniem, żeby był ogród botaniczny i przy okazji jeszcze miejsce wystaw?

**Zwiedzająca:** Ja myślę, że powinno być coś takiego. Bo to jest bardzo popularne w każdym kraju poza Polską chyba. Powinno być więcej takich eventów i różnych takich spotkań, bo to jest piękne miejsce, szkoda, żeby się zmarnowało.

**BK:** A wam się podoba?

**Dziecko:** Bardzo, kwiatki, rośliny…

**Zwiedzający:** Ogólnie bardzo ładnie tutaj jest

**Zwiedzająca:** Także warto przyjść.

**Zwiedzający II:** Bardzo nam się podoba. Ogólnie my lubimy ogrody. Jak gdzieś jesteśmy i są, to jedziemy zobaczyć.

**Zwiedzająca II:** Mieszkamy aż na drugim końcu Polski, koło Szczecina. Ogród jest przepiękny. Z jednej strony mam wrażenie, że jest bardzo zadbany, a z drugiej, w taki przemyślny sposób czyli ma się wrażenie, że spacerujemy w takim dzikim stanie ogrodu.

**BK:** Jak byłam tutaj ostatnim razem, to nic tutaj nie było, teraz już jest, to podejdźmy do Plebanii.*[odgłos otwieranych drzwi]* Jeszcze pachnie świeżością, farbami.

**NP:** Tak, i takim wiejskim domem, bo tu wszystko na wapnie. Obiekt cały jest drewniany. Oczywiście też wykorzystywaliśmy to, co współczesne technologie, ułatwiają czy dają. Na przykład podłogę, która przypomina podłogę drewnianą, w rzeczywistości jest to posadzka, pod którą jest jeszcze ogrzewanie podłogowe, więc budynek jest też taki, dostosowany do obecnych potrzeb, bo kaloryfery nie mogły być pod oknami, bo wtedy traciliśmy powierzchnię wystawienniczą, bo ten obiekt też służy jako obiekt wystawowy.

**BK:** Także jest odpowiednio przygotowany, wiedzę profesjonalne oświetlenie już jest przygotowane, też miejsce do podwieszenia ram, obrazów. Żadne meble dawne, wyposażenie się nie zachowało, natomiast piec? Jest oryginalny?

**NP:** Piece funkcjonują, w zimie dopalamy piecami. W tym miejscu była kuchnia w plebani, jak ta jeszcze służyła parafianom. I to jest po prostu kuchnia taka z zapieckiem i z piekarnikiem, że tu są te warsztaty. Kompletujemy meble, tu na przykład udało nam się zakupić prawdziwą wiejską szafę, zrobioną przez stolarza wiejskiego, czyli taki obiekt tutaj jest teraz ozdobą tego miejsca.

**BK:** No i stary kredens, ja taki jeszcze też pamiętam z dzieciństwa.

**NP:** Ale liczymy na to, że w jesieni uda nam się tutaj zrobić jeszcze warsztaty. Wiadomo, że warsztaty, szczególnie kulinarne nie wymagają jakieś większej ilości osób, więc myślę, że bezpiecznie nam się to uda w jesieni, bo do tego ma służyć ten obiekt.

Plebania z Jodłówki jest obiektem całkowicie drewnianym. Został rozebrany w miejscowości Jodłówka i złożony budynek był tutaj. Jest ciekawa sytuacja, bo budynek jest z lat dwudziestych XX wieku, ale samo drewno i sam materiał był dużo starszy. Te ściany, które są, były brane z innych obiektów, czyli prawdopodobnie wieś i dwór się składali, przywieźli drzewo, żeby złożyć tę plebanię. Ta plebania, jeśli chodzi o materiał ma przynajmniej z 50 albo 100 lat, albo jeszcze więcej.

**BK:**  I u was też jest taką perełką, a jak spoglądam przez okno, to jeszcze jedna ciekawostka. Tuż obok plebanii urządziliście grządki z roślinami, które były uprawiane dawniej w naszych ogrodach, babcinych ogrodach.

**NP:** My staramy się pokazać to, co zawsze było w otoczeniu naszych domów. Sałaty, jarmuże, mięty, szałwie rośliny przyprawowe…

**BK:** Tak, tu była plebania i jeszcze trzeci obiekt w ramach tego projektu został, tak można powiedzieć zakonserwowany, odnowiony.

**NP:** Dom w Kalwarii Pacławskiej, który służył pielgrzymom, gospodarzom tam. Zdecydowanie ponad stuletni. Został rozebrany wcześniej i przywieziony tutaj przez naszych pracowników i zabezpieczony. Ale dzięki temu projektowi mogliśmy go odnowić, wydezynfekować i też służy teraz jako sala wykładowa, warsztatowa. W tamtym roku na festiwalu derenia odbyła się tutaj konferencja. W ciągu roku odbyło się tutaj sporo różnych warsztatów: o perfumach i zapachach naturalnych, mieliśmy też warsztaty dla sadowników, warsztaty plastyczne i przede wszystkim warsztaty fotograficzne.

**BK:** Wejdźmy do środka, bo już doszliśmy do tego budynku. Też bardzo ładnie. Drewno aż pachnie u was w Arboretum.

**NP:** Służy jako sala właśnie, ta galeryjna i sala konferencyjna. W tym momencie mamy wystawę multimedialną pana Jacka Szarka, autora wielu filmów o Podkarpaciu.

**BK:** Najważniejszym efektem tego projektu jest to, że Arboretum zyskało powierzchnie wystawiennicze oraz miejsca, gdzie można organizować warsztaty i edukować gości. To także sposób na wydłużenie sezonu turystycznego A dodam, że rocznie Arboretum odwiedza około 60 – 70 tys. osób.

Audycja finansowana z Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020.